

GAZETA LUBELSKA

Rok II

NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Nr 28 (ss 2)

Polska współodpowiedzialna za losy pokoju

świadczenia rzeczowe podstawowym warunkiem odbudowy kraju
Aktualne zagadnienia polityczne i gospodarcze
przedmiotem konferencji prasowej w Prezydium Rady Min.

WARSZAWA, 27.I. (PAP). Na konferencji prasowej w Prezydium Rady Ministrów minister spraw zagranicznych Wincenty Rzymowski omówił zagadnienia polityki polskiej na terenie międzynarodowym ze szczególnym uwzględnieniem roli Polski w Organizacji Narodów Zjednoczonych. Minister Rzymowski powiedział m. in.:

BUDOWA

FUNDAMENTÓW TRWAŁEGO POKOJU

W odróżnieniu od Ligi Narodów, która od razu oparta była na kruchych podstawach i obciążona zbyt wielką ilością zadań, zwłaszcza w dziedzinie likwidacji skutków pierwszej wojny światowej, dzisiejsza Organizacja Narodów Zjednoczonych ma za zadanie przede wszystkim budowę fundamentów trwałego pokoju. Po pierwszej wojnie światowej ludzkość miała tylko 20 lat pokoju, a to dlatego między innymi, że zawarto pokój, zanim udaremniono odwet przeciwnika. Dzisiaj, budując organizację zabezpieczenia pokoju, narody dbają jednocześnie o to, aby pokonany przeciwnik nie mógł się podźwignąć. Środki mające na celu unicestwienie raz na zawsze niebezpieczeństwa niemieckiego, realizowane są niezależnie od prac ONZ.

DWULETNI MANDAT DO RADY BEZPIECZEŃSTWA

W skład ONZ wchodzi obecnie 51 narodów, które wniosły wkład do dzieła pokonania państw faszystowskich. Minister Rzymowski opisał przebieg pierwszych dni posiedzenia ONZ w Londynie. Przy wyborze przewodniczącego Zgromadzenia Ogólnego, wysunięte zostały dwie kandydatury. Stary Zjednoczone wysunęły kandydaturę norweskiego ministra Lie, a Wielka Brytania belgijskiego ministra Spaaka. Wybrany został Spaak. Delegacja polska uważała za zasadnicze swoje zadanie uzyskanie dla Polski mandatu w Radzie Bezpieczeństwa na dwa lata. W tej dziedzinie osiągnięliśmy sukces. Polska otrzymała obok Brazylii i Meksyku dwuletni mandat do Rady Bezpieczeństwa, w której nadto zasiadają przedstawiciele 5-ciu wielkich mocarstw i trzy państwa, wybrane na okres roczny. Dzięki temu Polska w najbliższych 2-ech latach będzie czynnikiem współdecydującym w najważniejszych zagadnieniach życia międzynarodowego, a w tym okresie powinno się wykrystalizować oblicze świata powojennego. Przy poparciu Polski Jugosławia uzyskała miejsce w Radzie Gospodarczej i Społecznej ONZ. Nowa Zelandia w uznaniu szczególnych zasług wojennych Jugosławii dobrowolnie zaprzestała rywalizacji o to miejsce. Przebieg dotychczasowych obrad dowodzi, że państwa gotowe są na daleko idące ustępstwa wzajemne dla wspólnej sprawy zabezpieczenia pokoju. Polska prócz miejsca w Radzie Bezpieczeństwa uzyskała też miejsce w komisji gospodarczo-financejowej.

PRZYJACIELE

NA TERENIE MIĘDZYNARODOWYM

Minister Rzymowski stwierdza, iż na terenie międzynarodowym Polska nie jest osamotniona, ma przyjaciół, jest rozumiana i może liczyć na pomoc dla celów, ku

którym zmierza. Przejawy sympatii dla Polski były i ze strony państw, z którymi nie utrzymujemy jeszcze stosunków dyplomatycznych. Przyjaciółmi Polski są przede wszystkim te narody, które są ożywione chęcią demokratyzacji swego ustroju, bez wstrząsów, tą samą metodą, którą kroczy Polska. W ciągu jednego dnia Polska stała się popularna w Londynie, po długim okresie oziębłej atmosfery. Członków delegacji polskiej otaczali współpracownicy największych dzienników świata, którzy przez jeden dzień nadali więcej istotnych, rzetelnych informacji o Polsce, niż przez cały rok ubiegły.

WSPÓŁODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA LOSY POKOJU

Nawiązując następnie do faktu stworzenia komitetu specjalnego dla kontroli nad energią atomową, min. Rzymowski podkreślił ogromną moc niszczycielską bomby atomowej, tym bardziej dążyć należy do utrwalenia pokoju. Mocarstwa, które zapewniły sobie stałe miejsce w Radzie Bezpieczeństwa, a w pierwszym rządzie Stany Zjednoczone, ZSRR i Wielka Brytania przyjęły na siebie w obliczu całego świata odpowiedzialność za utrzymanie trwałego pokoju.

Polska zajęła miejsce zaszczytne i na niej spoczywa współodpowiedzialność za losy pokoju. Wśród patriotów polskich nie ma na tym polu żadnej rozbieżności i wszyscy zdają sobie sprawę z tego, że przyszłość Polski związana jest z losami pokoju. Polska pragnie brać żywy udział w pracach ONZ, i w najściślejszym współdziałaniu ze Związkiem Radzieckim i wszystkimi narodami miłującymi pokój — przyczynić się do utrwalenia pokoju.

STOSUNKI POLSKO-CZESKIE

Sprawę stosunków polsko-czechosłowackich omówił premier ob. Osóbka-Morawski, który podkreślił, że naród polski nie odpowiada za politykę Becka, ale zagadnienia granic między Polską a Czechosłowacją nie uważaliśmy za rozstrzygnięte także we wcześniejszych latach pierwszej niepodległości. Stosunki z Czechosłowacją powinny być nie tylko poprawne, ale serdeczne i przyjazne w imię wspólnych interesów obu krajów słowiańskich i wspólnego niebezpieczeństwa niemieckiego. Polska podejmowała kilkakrotnie inicjatywę uregulowania całokształtu stosunków polsko-czechosłowackich. Ostatnia inicjatywa sprzed paru tygodni dała pozytywny rezultat. Czechosłowacja odpowiedziała, że pragnie omówić z Polską wszystkie tematy.

KONFERENCJA W PRADZE

W Pradze Czeskiej odbędzie się konferencja, na którą wyjeżdża delegacja polska. W skład delegacji wchodzi: minister spraw zagranicznych Rzymowski, minister administracji publicznej Kiernik, minister sprawiedliwości Świątkowski, minister żeglugi i handlu zagranicznego Jedrychowski, poseł R. P. w Pradze Wierbłowski, dyrektor Departamentu Politycznego MSZ minister Olszewski oraz rzecznicy.

ŚWIADCZENIA RZECZOWE PODSTAWOWYM NAKAZEM ODBUDOWY KRAJU

Sprawę świadczeń rzeczowych omówił minister aprowizacji i handlu ob. Sztachelski. Realizacja świadczeń rzeczowych jest jednym z podstawowych warunków odbudowy kraju i stabilizacji rynku. Stawia się często sprawę Funduszu Aprowizacyjnego i sprawę importu zboża z zagranicy w sposób demobilizujący, jeśli chodzi o realizację świadczeń rzeczowych. Fundusz Aprowizacyjny działał: w grudniu dokonał zakupów za 600 milionów złotych, w styczniu planuje się zakupy na sumę przeszło miliarda złotych. Ale Fundusz Aprowizacyjny nie rozwiązuje zagadnienia zaopatrzenia kraju w zboże. Również ilość zboża, które otrzymamy z zagranicy, nie zadecyduje o poprawie sytuacji na rynku, która może nastąpić dopiero po paru miesiącach. O wielkości importu zresztą zadecyduje to, w jakim stopniu zmobilizujemy nasze możliwości krajowe. Tak właśnie stawia sprawę zaopatrzenia nas w zboże — UNRRA. Zagadnienie świadczeń rzeczowych w tym roku nie podlega dyskusji i świadczenia rzeczowe muszą być wykonane. Rząd zdecydowany jest użyć wszystkich środków dla osiągnięcia ich. Jednakże tempo realizacji tych świadczeń budzi niepokój. We wrześniu zebrano 86 tysięcy ton, w październiku 72 tysiące, w listopadzie 129 tysięcy, w grudniu 75 tysięcy ton, przy miesięcznym zapotrzebowaniu 100 tysięcy ton. W ciągu 20 dni stycznia ściągnięto 34 tysiące ton.

OSTATNI TERMIN

Świadczenia rzeczowe muszą być wykonane do 15 lutego względnie do 1 marca. W tym okresie należy ściągnąć 412 tysięcy ton, ponieważ później rozpoczyna się już prace polowe, co bardzo skomplikuje sprawę. Rząd przeznaczył dużą ilość towarów na premie, względnie na tzw. akcję specjalną. Z ogólnej sumy 355 milionów złotych w teren odprawiono towarów za 254 miliony złotych. Istnieje jednak niebezpieczeństwo, że towary te mogą ugrzęsnąć w zakamarkach aparatu gospodarczego i nie dotrzeć we właściwym czasie do rolnika.

PREMIE TOWAROWE I PIENIĘDZE

Komisja Centralna Związków Zawodowych powzięła inicjatywę w sprawie wysłania brygad robotniczo-rolniczych, dla przyspieszenia dotarcia premii towarowych do rolnika. Rząd odnosi się do tej inicjatywy z wielką życzliwością.

Prócz premii towarowych podjęta została akcja premii pieniężnych. Pierwsza rata premii pieniężnych wynosi 100 milionów złotych. Pieniądze te przeznaczone są nie tylko na premiowanie dostaw bieżących, ale również, a nawet w stopniu wyższym, na premiowanie rolników, którzy w terminie wypełnili obowiązek świadczeń rzeczowych. Ze względu jednak na konieczność przyspieszenia akcji bieżącej, pieniądze te będą w pierwszym rzędzie przeznaczone na premiowanie dostaw bieżących i premiowanie to winno się rozpocząć natychmiast. I w tej dziedzinie konieczna jest mobilizacja wszystkich sił, by pieniądze dotarły do rolników.

Rząd stosuje energiczne środki dla ściągnięcia świadczeń rzeczowych z majątków państwowych.

Z Generalnego Zgromadzenia O.N.Z.

Sprawa udziału przedstawicieli świata pracy w Generalnym Zgromadzeniu O.N.Z.

LONDYN, 27.I. (PAP). Na posiedzeniu komisji ogólnej Generalnego Zgromadzenia ONZ rozpatrywano zagadnienie udziału przedstawicieli związków zawodowych w pracach ONZ.

Przewodniczący komisji ogólnej i przewodniczący Generalnego Zgromadzenia ONZ, Spaak, odpowiadając na memoriał Światowej Federacji Związków Zawodowych, przedłożył wniosek następującej treści: „Rozpatrując prośbę Światowej Federacji Związków Zawodowych, komisja ogólna postanowiła, że nie może udzielić Federacji prawa głosu w Radzie Gospodarczo-Społecznej, gdyż byłoby to sprzeczne ze statutem ONZ. Jednakże komisja ogólna uznaje, że pewien udział Światowej Fe-

deracji Związków Zawodowych w pracach ONZ byłby ze wszech miar pożądanym ze względu na znaczenie Federacji, jej specjalny charakter i jej bezsporny wpływ w ruchu robotniczym. Dlatego też proponowana współpraca powinna zostać urzeczywistniona w możliwie szerokiej skali, przewidzianej statutowo. Następnie Spaak zaproponował zwrócić się do Generalnego Zgromadzenia z wnioskiem, aby uznało ono specjalną kategorię oficjalnych przedstawicieli i stałych gości, wśród których będą się znajdować przedstawiciele Światowej Federacji Związków Zawodowych. Dla gości tych mogą być wyznaczone specjalne miejsca na sali posiedzeń Generalnego Zgromadzenia tak, aby nie można

ich było uważać ani za delegatów, ani za publiczność.

Po dyskusji nad zagadnieniami stojącymi na porządku obrad, ci oficjalni przedstawiciele i stałe goście winni mieć możliwość wypowiedzenia swego punktu widzenia na temat poruszanych spraw. Spaak zaproponował w dalszym ciągu, aby Generalne Zgromadzenie ONZ poleciło Radzie Gospodarczo-Społecznej przeprowadzanie stałych konsultacji z przedstawicielami Światowej Federacji Związków Zawodowych na temat zagadnień ekonomicznych i zagadnień pracy. Rada Gospodarczo-Społeczna, zarówno jak i tymczasowa komisja do spraw społecznych, powinny zapraszać (Dokończenie na str. 2-jej).

W trosce o poprawę bytu świata pracy

Uchwały Wydziału Wykonawczego KCZZ

W dniach 20, 21 i 22 bm. w Warszawie odbyło się posiedzenie Wydziału Wykonawczego KCZZ. Na zebraniu zgodnie podkreślano wielkie wysiłki Rządu zmierzające do realizacji Manifestu Lipcowego PKWN. Każdy plan i wysiłek Rządu dążący do utrwalenia zdobyczy Polski Ludowej i rozszerzenia praw klasy robotniczej gwarantujący jeszcze większy udział w życiu państwowym będzie przyjęty z radością przez związki zawodowe.

Wydział Wykonawczy KCZZ stwierdza, że reforma rolna uwolniła chłopów, a unarodowienie przemysłu gwarantuje klasie pracującej udział przy sprawiedliwym podziale dóbr i dochodu społecznego. Uchwała musi pogłębić zaufanie świata pracy do polityki Rządu przy równoczesnym pobudzeniu robotników do zwiększenia wydajności pracy i troski o podniesienie technicznej sprawności fabryk.

Sytuacja aprowizacyjna klasy pracującej jest nadal ciężka. Normy przydziałowe są niższe od zagwarantowanego minimum. W związku z tym Komitet Wykonawczy KCZZ, mając na względzie obiektywne trudności istniejące w Polsce, na skutek wojny, okupacji i zniszczeń — wysuwa żądania pod adresem przemysłu i Rządu: 1) uniedniczenia plac, rewizji systemu akordów, zastąpienia premii towarowych premiami gotówkowymi, podwyższenia dolnej granicy plac i przeszerzgowania w niektórych gałęziach przemysłu z niższych na wyższe szczeble uposażenia. Poza tym Wydział Wykonawczy KCZZ wysuwa żądania: 2) zwiększenia ujednolicenia norm aprowizacyjnych, utrzymania cen sztywnych na przydziałach kartkowe oraz podniesienie wartości kalorycznej posiłków. Następnymi wysuwany postulatem są: 1) przeprowadzenie kontroli w zjednoczeniach i fabrykach, mające na celu oszczędność wydatków na biurokratyzowany aparat administracyjny; 2) rewizji pośrednictwa łączącego producenta z konsumentem; 3) zwiększenia ochrony pracy przez wydanie zarządzeń o ochronie ubrań ochronnych i in.; 4) podniesienia wysokości rent emerytalnych oraz inwalidzkich, celem poprawy warunków bytu inwalidów i emerytów.

UBEZPIECZENIA SPOŁECZNE

W dziedzinie ubezpieczeń społecznych Wydział Wykonawczy KCZZ stwierdził znaczne zaległości i opóźnienia w wpłacaniu składek przez prywatny przemysł, jak również instytucje państwowe, co powoduje niemożność korzystania w całej rozciągłości z ubezpieczeń społecznych, wywołując niezadowolenie z powodu niedostatecznej opieki i pomocy lekarskiej. Następnie Wydział Wykonawczy domaga się podwyższenia norm urlopowych w następujący sposób: 12 dni urlopu po roku pracy robotnika, 15 dni — po 3 latach, 18 dni — po 5 latach i 1 miesiąc — po 10 latach.

MIESZKANIA ROBOTNICZE

Stan mieszkań w Polsce w porównaniu z Zachodem nigdy nie był zadowalający. Obecnie na skutek działań i zniszczeń wojennych sytuacja na tym odcinku przybrała tak katastrofalne i niepokojące rozmiały, że odbija się ujemnie na zdrowiu i wydajności pracy robotnika. Należy więc przystąpić do budowy tanich mieszkań robotniczych w oparciu i przy pomocy Rządu, przemysłu i spółdzielczości.

W KILKU WIERSZACH

— Donoszą z Londynu, że w poniedziałek i środek Rada Bezpieczeństwa obradować będzie w sprawie Iranu, Grecji i Indonezji.

— W Stuttgarcie władze okupacyjne podały do wiadomości, że groby żołnierzy alianckich, znajdujące się poza obszarem emerytury wojskowych, będą utrzymywane przez ludność miasta na wyłączny jej koszt.

— W Wirtembergii aresztowano Friedricha Merklunga, który był dowódcą od-

Wydział Wykonawczy KCZZ zważywszy, że przemysł dysponujący własnymi środkami technicznymi, budowlanymi i materiałem ludzkim, ma wszelkie możliwości budowania tanich mieszkań dla robotników i inteligencji pracującej, zwraca się do Rządu Jedności Narodowej:

1) o udzielenie kredytów przemysłowi na budowę mieszkań robotniczych i pracowniczych, 2) o stworzenie form pomocy dla drobnego budownictwa robotniczego przez przydzielanie terenów oraz dostarczanie gotowych materiałów budowlanych na samodzielne domy robotnicze, 3) o przeprowadzenie ścisłej kontroli mieszkań na terenie całego kraju, a zwłaszcza w ośrodkach przemysłowych, celem usunięcia e-

lementów nie pracujących oraz przekazanie tej drogą uzyskanych mieszkań robotnikom i pracownikom umysłowym.

SPEKULACJA I DROŻYZNA

Wydział Wykonawczy wskazuje na nienależyte wyniki walki ze spekulacją i drożyzną. W związku z tym Wydział Wykonawczy postanowił zwiększyć zainteresowanie się ruchem spółdzielczym i uaktywnić w nim udział związków zawodowych przez powołanie Wydziału Spółdzielczego przy CKZZ i takich samych wydziałów na szczeblach województw i powiatów. Poza tym Wydział Wykonawczy wysunął żądanie stałego przedstawicielstwa CKZZ w Prezydium Komitetu Ekonomicznego, w Ministerstwie (Dokończenie na str. 5-ej)

Z Generalnego Zgromadzenia O.N.Z.

(Początek na str. 1-ej)

przedstawicieli Federacji na swoje posiedzenie.

Na skutek różnicy zdań, przewodniczący Spaak zaproponował powołanie podkomisji dla opracowania ostatecznego tekstu rezolucji w tej sprawie i przedłożenia jej na następne posiedzenie komisji ogólnej. W skład podkomisji weszli: Frazer, Connally, Marjanski, Noel Backer i Spaak.

FUNDUSZE DLA UNRRA

LONDYN, 27.I. (PAP). Agencja Reutera donosi, że komisja administracyjno-budżetowa ONZ przyjęła szereg zleceń podkomisji, z których jedno dotyczy zwolnienia od podatków w swym kraju osób, pobierających pensję z ONZ.

Na posiedzeniu komisji gospodarczo-financej ONZ delegat brytyjski Philip Noel Backer poparł wniosek swego rządu, zmierzający do powiększenia funduszy UNRRA przez wpłaty wszystkich państw, które przystąpiły do UNRRA. Delegat duński I. T. T. popierał w zasadzie wniosek brytyjski, jednakże z zastrzeżeniem, aby państwa, które były okupowane, nie musiały płacić więcej, niż 1 proc. swego dochodu narodowego oraz że pomoc UNRRA nie będzie się ograniczała tylko do państw będących członkami ONZ.

Delegat Francji Ivon Delbos oświadczył, że rząd francuski zwrócił się do Zgromadzenia Konstytucyjnego z wnioskiem o udzielenie kredytu w wysokości 200 milionów franków na rzecz UNRRA w bieżącym roku budżetowym.

Delegat turecki stwierdził, że Turcja uczyniła wszystko, co było w jej mocy, by pomóc sąsiadującym z nią państwom, oraz że rząd turecki zwrócił się o konieczne pełnomocnictwa, by uzyskać fundusze dla UNRRA.

Delegat Brazylii Moniz de Aragao oświadczył, że Brazylia wniosła jednorazowo do UNRRA 30 milionów dolarów, co znacznie przewyższa sumę wkładów wszystkich innych państw Ameryki Łacińskiej i stanowi 10 proc. dochodu narodowego Brazylii. Dlatego nie może on poprzeć wniosku brytyjskiego i powstrzyma się od głosowania.

Delegat Holandii dr van Blankenstein oświadczył, że rząd holenderski zapłaci 1.345 tysięcy guilderów na rzecz UNRRA za r. 1945 i 2 miliony za r. 1946.

Przedstawiciel Związku Południowo-Afrykańskiego Andre J. powiedział, że wobec warunków, w których znajduje się obecnie to dominium, rząd jego nie może wpłacić dodatkowych funduszy na rzecz UNRRA w wysokości 1 proc., jak tego domaga się wniosek, jednakże w miarę poprawy sytuacji przewiduje to postanowienie.

SIEDZIBA ONZ

NOWY JORK, 27.I. (PAP). Agencja Reutera donosi, iż Nowy Jork będzie przejściową siedzibą ONZ, gdyż wzniesienie koniecznych budynków w miejscu przeznac-

czonym na stałą siedzibę ONZ zajmie kilka lat.

Dr Stojan Gavrilovic z Jugosławii, przewodniczący grupy, która dokonywała inspekcji miast amerykańskich, mogących stać się siedzibą ONZ, podał do wiadomości plan urzędzenia siedziby ONZ.

W gmachu sekretariatu ONZ pracować będzie 1.356 osób w bieżącym roku, a 2.210 w 1949 roku. Na zebrania i obrady zostaną przeznaczone 2 pokoje konferencyjne, mogące pomieścić po 600 osób każdy, 3 pokoje konferencyjne, mogące pomieścić po 300 osób, oraz 12 pokoi dla podkomitetów.

Przewiduje się specjalne pomieszczenia na bibliotekę, która będzie zawierać 400 tysięcy tomów, pokoje dla prasy, skład dokumentów itp. Na okres trwania Generalnego Zgromadzenia, które trwać będzie co roku przez 8—10 tygodni, potrzebna będzie sala, mogąca pomieścić 3 tysiące osób, oraz pokoje dla 1500 korespondentów prasowych. Należy także przygotować pomieszczenia i żywność dla co najmniej 3 tysięcy delegatów, doradców i sztabu.

MEMORANDUM

W SPRAWIE PALESTYŃSKIEJ

LONDYN, 27.I. (PAP). Agencja Reutera donosi, iż na ręce przewodniczącego Generalnego Zgromadzenia ONZ Spaaka wpłynęło memorandum, podpisane przez szereg czołowych organizacji amerykańskich, żądające zniesienia mandatu nad Palestyną. Kraj ten powinien być przez krótki okres czasu zarządzany przez Radę Powierniczą ONZ, po czym należy utworzyć wolne państwo palestyńskie, gwarantujące równe prawa Arabom i żydom.

Następne posiedzenie Generalnego Zgromadzenia ONZ odbędzie się dziś, tj. w poniedziałek.

Delegacja władz naczelnych Stronnictwa Demokratycznego u Prezydenta KRN ob. Bieruła

WARSZAWA, 27.I. (PAP). Dnia 26 bm. Prezydent KRN ob. Bolesław Bierut przyjął delegację nowowybranych władz naczelnych Stronnictwa Demokratycznego w osobach: prof. M. Michałowicza, wicemin. L. Chajna, ambasadora J. K. Wendego, posła M. Arczyńskiego, redaktora H. Lukreca, inż. Hiżowej, posłów M. Jaszczukowej, I. Bilińskiej, mjr J. Pług, J. Stowskiego, dyr. Benigera, wiceprez. W. Fijałkowskiego, inż. Słazaka i dyr. J. Lechowicza.

Na wstępie prof. Michałowicz i wicemin. Chajn poinformowali o Prezydenta o przebiegu prac i uchwałach, powziętych przez pierwszy po wojnie Zjazd Rady Naczelnej Stronnictwa Demokratycznego.

Ob. Prezydent w swoim przemówieniu podniósł z naciskiem rolę i wagę Stronnictwa Demokratycznego w zjednoczonym bloku demokracji polskiej, w życiu politycznym i państwowym. Ob. Prezydent, wy-

Co piszą inni

„Życie Warszawy“ w art. pt.: „Kulisy pewnej dymisji“ analizuje przyczyny, które spowodowały ustąpienie szefa rządu Francji i Jej bohatera narodowego, gen. de Gaulle. Z jednej strony powodem tego kroku ze strony zastępcy generała były trudności gospodarcze, szczególnie zaś aprowizacyjne, w jakich znalazła się Francja na skutek zastosowanej w okresie przed wyborczym polityki „kierownicy wóborczej“ w postaci zniesienia ograniczeń w spożyciu chleba, z drugiej zaś strony krok ten ma jeszcze głębsze podłoże polityczne. Cytowany przez nas dziennik pisze:

„Już tarcia w chwili utworzenia rządu de Gaulle'a, które wyłoniły obdymisję państwa, wyborów, dowiodły, że gen. de Gaulle z wielkim jedynie trudem może i chce się pogodzić z nowym układem sił politycznych we Francji. Wzrost wpływów lewicy społecznej nie mieścił się widocznie ani w granicach sympatii politycznych, ani w granicach zamiarów ustawodawczych gen. de Gaulle'a.

Walka o tę nową treść społeczną stanowiła właśnie podłoże najgłębsze obecnego kryzysu gabinetowego. Jest rzeczą zrozumiałą, że siły zainteresowane w utrzymaniu swego stanu posiadania — we Francji jak i gdzie indziej — nie kapitulują bez bólu. Że i one organizują swój własny, wsteczny ruch oporu, niewątpliwie mniej widoczny, mniej efektywny od Ruchu Oporu skierowanego przeciw okupantom — tym nie mniej jednak bardzo zacięty i często wykorzystujący presję z zewnątrz.

Polityczny swój wyraz znalazła ta walka sił zachowawczych z siłami postępu w pracach nad zmianą konstytucji, stanowionych — jak wiadomo — głównym zadaniem obecnego Zgromadzenia Ustawodawczego. Otóż na kilka dni przed dymisją gen. de Gaulle'a doszło do ostatecznego porozumienia pomiędzy komunistami i socjalistami w sprawie opracowania wspólnego projektu przyszłej konstytucji. Jak się okazało, gen. de Gaulle z tego faktu wysnuł swoje wnioski.

Nie pozabawiony wymowy również jest fakt, że postulat umiędzynarodowienia zagłębia Rukry, wysuwany przez gen. de Gaulle'a, został poparty przez wszystkie państwa, od których gen. de Gaulle nieopatrznie chciał odgrodzić Francję osławionym projektem „Bloku Zachodniego“.

Nikt nie odmówi generalowi de Gaulle wielkich zasług wojennych. Ale tak jak Churchill, gen. de Gaulle okazał się człowiekiem Francji młodej. Tak jak Churchill, gen. de Gaulle umiał wygrać wojnę, ale nie potrafił wygrać pokoju w oparciu o siły postępu społecznego, który Francji na równi z innymi krajami narzucają konieczność „działowej“.

Sesja likwidacyjna Ligi Narodów

LONDYN, 28.I. — 8 kwietnia odbędzie się w Genewie zebranie likwidacyjne Ligi Narodów, w którym wezmą udział wszystkie państwa zjednoczone.

—00—

rażając zadowolenie z działalności i postawy ideologicznej Stronnictwa Demokratycznego w bloku partii demokratycznych, wskazał na ciągłość tej postawy, zajętej jeszcze w czasie okupacji i odwagę, z jaką Stronnictwo Demokratyczne w podziemiach przeciwstawiało się wstępnym kierunkom niektórych ugrupowań politycznych, nie doceniających wagi jedności i znaczenia współpracy w walce z najeźdźcą.

Kończąc swoje przemówienie ob. Prezydent w słowach serdecznych życzył Stronnictwu dalszej owocnej pracy i rozwoju dla dobra i wielkości Rzeczypospolitej.

—00—

Kronika dyplomatyczna

W dniu wczorajszym opuścił Warszawę, po pobycie w sprawach służbowych, ambasador R. P. w Belgradzie, Jan Karol Wę-

GAZETA SPORTOWA

Narty — sport najmężniejszych

Narciarstwo należy do tych nielicznych sportów, które wszechstronnie rozwijają sprawność fizyczną sportowca. Po wyliczeniu wszystkich dostępnych nam gałęzi sportu, stwierdzamy, że zaledwie kilka innych w przybliżeniu dorównuje narciarstwu. Podobnie wszechstronnego wysiłku naszych mięśni wymaga pływanie, jednakże własność wody naraża na szybkie wyczerpanie i zmusza pływaka do ograniczenia się. Podobnie oddziałuje na rozwój mięśni prawniowo uprawiana gimnastyka szwedzka, lecz uprawianie jej jest połączone ze zmęčeniem, brakiem wrażeń — jest więc tylko ćwiczeniem. Inne dziedziny sportu wymagają wysiłku specjalnego rąk czy też nóg, upośledzając inne mięśnie naszego organizmu.

Narciarz w jeździe — szczególnie nizinnej — pracuje każdym mięśniem. Nie przesadzę, jeśli powiem, że przy kilkustopniowym mrozie narciarz ubrany w kostium kąpielowy może ciągnąć „fińskim” przez parę godzin, nie odczuwając zimna (jednakże nie radzimy próbować tego rodzaju wyczynów bez odpowiedniej zaprawy).

Przykład ten świadczy tylko o tym, że praca wykonywana przez nasze mięśnie jest tak równomierna i na tyle wzmożona, że może wytworzyć odpowiednią temperaturę zabezpieczającą nas przed zimnem.

Ten przykład wyjaśnia nam też wyższość biegów nizinnych nad bardziej emocjonującymi jazdami i wspinaczką górską, w której często następuje przerwa w pracy naszych mięśni.

Wspominając emocję, musimy podkreślić jej ogrom w biegach płaskich. Szybka zmiana krajobrazu, piękno ośnieżonych przestrzeni, rytmiczna praca naszych rąk i nóg, pokonywanie wyłaniających się przeszkód: wzgórz, wąwozów — wytwarza tak niecodzienne wrażenia, daje tańc ogrom zadowolenia, poczucie bezgranicznej swobody i własnej tężyzny, że ludzie oddający się temu sportowi stają się już nie wielbicielami, lecz niewolnikami jesienowych deszczów.

W następstwie inne rodzaje sportu wydają się narciarzowi tylko namiastką, lub w najlepszym razie wstępem do uprawiania sportu narciarskiego. Dlatego wstępem, ponieważ uprawianie narciarstwa musi być poprzedzone odpowiednim przygotowaniem fizycznym, treningiem i odpornością na zmęczenie. W przeciwnym razie kilkugodzinny „ciąg fiński” może narazić nowicjusza na kilkumastogodzinny paraliż.

Dlaczego sportowców pozbawia się ich własności

Od kilkudziesięciu lat istniała znana wszystkim sportowcom lubelskim sala gimnastyczna pod nazwą: „Sala Sokoła”, przy ul. Dominikańskiej, w gmachu poddominikańskim. Najstarsi nasi sportowcy są związani tradycjami zaprawy sportowej i konkursów w tym lokalu, gdzie mieściła się wówczas (czas okupacji austriackiej) jedyna organizacja sportowa — Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”. Lecz nie o Towarzystwo nam chodzi dzisiaj; chcielibyśmy

OD REDAKCJI

W następnym numerze Gazety Sportowej podamy domowy sposób wyrobu nart w artykule pt. „Zrób sobie sam nartę”.

tych mięśni nóg, które w normalnym chodzeniu wykazują minimum pracy.

Wróć do wspomnianego parokrotnie specjalnego rodzaju biegu, tzw. „fińskiego”, stosowanego rzeczywiście przez Finów, a który każdy narciarz nizinny powinien opanować. Ażeby uzmyslić różnicę „fińskiego” od zwykłego odpychania się oboma kijkami co kilka wykroczeń, przedstawmy sobie różnicę, zachodzącą w pływaniu stylem klasycznym, tzw. „żabką” a crowslem. W „żabce” jednorazowy skurcz rąk i nóg tak, jak w odepchnięciu oboma kijkami przerywa nas na pewien odcinek do przodu, po czym nabieramy głębszego oddechu i przez moment odpoczywamy. W crowslu natomiast praca rąk, nóg i nasz oddech koordynują się równomiernie i nieprzerwanie. Analogicznie w biegu „fińskim” wyrzuty pojedyncze kijków do przodu i nieprzerwywały się ruch nóg koordynują pracę mięśni i naszego oddechu, dając możliwość szybkiego i efektownego biegu, chroniącego nas długo przed zmęczeniem.

Pomijając niebezpieczeństwo „karkołomnych” zjazdów górskich, które prawdziwego sportowca nie odstrasza, nizinne biegi mają tę wyższość, że wytwarzają w

nas wytrzymałość psychiczną na równi ze sprężystością mięśni. Nie przywiązują nas do poszczególnych wzgórz, prowadzących całe rzesze „łamików” chodzących utartymi śladami, lecz kierują nas do pokonywania coraz to nowych przestrzeni, odnawiania nieznanych zakątków nieporysowanych śladami codziennych przechadzek. Sport ten wprowadza nas w zapasy z naturą w połączeniu z pokonywaniem zmęczenia i przeszkód i hartuje sportowca.

Nowe władze Lubelskiego OZPN-u przystępują do pracy

Jak podawaliśmy, ukonstytuowały się nowe władze lubelskiego OZPN. Zająć się przodującymi miejsc w Zarządzie przez znanych nam działaczy sportowych, dając pewność pozytywnego rozwoju klubów piłki nożnej. Omawiane w dzisiejszym numerze niektóre poczynania i osiągnięcia dokumentują obranie właściwej drogi przez nowy zespół kierowniczy.

Obecnie Wydział Gier i Dyscypliny przystępuje do układania tabeli rozgrywek na przyszły sezon piłkarski. W celu uniknięcia ewentualnego pominięcia w tabeli no-

Lubelski OZPN otrzymał lokal

Po długich staraniach Okręgowy Związek Piłki Nożnej w Lublinie otrzymał wreszcie dwupokojowy lokal pod salę obrad i sekretariat, przy ul. 3-go Maja 16.

Trzeba zaznaczyć, że brak lokalu hamującego wpływał na prace organizacyjne Związku. Obecnie stoi przed Zarządzeniem rozwiązanie sprawy umeblovania lokalu. Piękny czyn spełniłby ten zakład czy też firma, posiadający zmechanizowane warsztaty stolarskie, które podjęłyby się wykonania najpraktyczniejszej konstrukcji estetycznych stolików, stolików i półek do wymienionego lokalu gratisowo, lub na warunkach ulgowych.

ooo

Puchar dla gentelmenkiej drużyny piłkarskiej

W rozmowie z prezesem Okr. Zw. Piłki Nożnej ob. Trzebińskim dowiadujemy się o rewelacyjnej inowacji w stosunku do ustalonych w sporcie zwyczajów.

Wprowadzana inowacja, którą niżej omówimy, podyktowana została największą bolączką sportu powojennego, tj. brakiem dyscypliny sportowej. Składa się na to rozwinięty wśród sportowców alkoholizm, ukryte zawodowstwo, a przede wszystkim rekordomania, tj. zwycięstwa za wszelką cenę.

Celem nakłonienia sportowców do solidnego trenowania, rycerskiej gry, dotrzymywania terminów, podnoszenia sprawności fizycznej rzeczywistym wysiłkiem sportowym — OZPN w Lublinie postanowił ufundować na rok 1946 puchar, przeznaczając go dla tej drużyny, która

w przyszłym sezonie przejdzie przez wszystkie rozgrywki w najbardziej gentelmeński sposób. Wyklucza się tu ilość wygranych spotkań przez daną drużynę, a bierze się pod uwagę sportowe zachowanie poszczególnych graczy i całej drużyny. Każda nagana Wydziału Gier i Dyscypliny, lub sędziego, będzie dyskwalifikować cały zespół. Podstawą do klasyfikacji będzie punktualne przybywanie na rozgrywki, skłanianie raportów, płacenie składek, dotrzymywanie zobowiązań, rozgrywki bez walkowerów itd.

Zdobycie pucharu przez dany zespół będzie świadectwem pracy rzeczywiście sportowej.

Chociaż zdobycie pucharu nie jest uzależnione od uzyskania mistrzostwa, jednak postępowanie klubu i graczy w myśl wspomnianych uwag w rezultacie odbie-

ra szansę innym zespołom pokonania danej drużyny.

Wprowadzenie w czyn tego projektu według słów prezesa, pozwoli podnieść poziom wszystkich drużyn naszego Okręgu. Ze swej strony radzimy innym Związkom szukać dróg i sposobów rozwiązania problemu chuligaństwa na naszych boiskach czy ringach, gdyż brak odpowiedniej reakcji na wyczyny ludzi nieodpowiedzialnych, ze strony władz sportowych ułatwia tym wyczynom zdobycie obywatelstwa, a nawet popularności.

Czechosłowaccy bokserzy w Łodzi i w Warszawie

Czechosłowaccy bokserzy BTC Praha rozegra w Polsce dwa spotkania: 14 kwietnia z LKS-em, a w dniu 16 kwietnia z reprezentacją Warszawy. W dniu 1 czerwca walczyć będzie LKS z najlepszą ósemką słowacką TSS Trnawa. Następnego dnia Słowacy zmierzą się w Warszawie z reprezentacją Warszawy.

ooo

Mecz szermierczy w Łodzi

Mecz szermierczy „Pogoń” (Katowice) — ZZK (Łódź) odbędzie się w dniu 27 bm. w sali Polskiej YMCA w Łodzi.

Sprostowanie

W sprawozdaniu z posiedzenia Lub. OZPN-u, zamieszczonym w poprzednim dodatku sportowym, zakradł się drukarski. Nazwisko drugiego wiceprezesa OZPN winno brzmieć „Pinienda”, a nie jak podano „Biniewski”.

ooo

Drużyna „Gazeciarzy”

Z inicjatywy Lubelskiego OZPN-u ma być w najbliższym czasie zorganizowana drużyna juniorów piłki nożnej rekrutująca się z chłopców sprzedających gazety, papierosy i innych pozabawionych opleki szkolnej, a często i rodzicielskiej.

Dobrze znany wszystkim sportowcom ich entuzjizm do futbolu, wydławający się dotąd przez gromadne wciskanie

się na zawody i robienie w czasie gry niepotrzebnej często wrzawy, sędzie ujęty w dyscyplinę klubową i kierowany na właściwe tory.

Udostępnienie gier i ćwiczeń sportowych dla licznych rzesz „chłopców ulicy” jest wielkim krokiem naprzód w rozwiązywaniu kwestii będącej poważną troską społeczeństwa lubelskiego.

Rozpoczęto odbudowę domu sportowego

Zainicjowana przez Radę Zw. Zaw. odbudowa spalonego zabytkowego pałacu przy Placu Litewskim z przeznaczeniem

na dom sportowy, przybrała ostatnio konkretne formy.

Firma budowlana „Kosicki” przystąpiła ostatnio do odbudowy; oczyszczono z gruzów teren, oraz zabezpieczono od wewnątrz otwory okien i drzwi.

Dalsze prace są uzależnione od Wydziału Odbudowy, który zobowiązał się dostarczyć drzewo na konstrukcję dachu. Od momentu zrealizowania danego przydziału przez inż. Gosaka praca będzie dalej kontynuowana. Komitet Odbudowy rozporządza poważną sumą przeznaczoną na odbudowę, sięgającą 400 tys. zł.

ooo

uzyskać wyjaśnienie, dlaczego rozwijające się nasze kluby sportowe są pozbawione tej jedynej w mieście sali, nadającej się do uprawiania gier sportowych i ćwiczeń. (Istniejąca sala Domu Żołnierza jest przeznaczona przede wszystkim dla klubów wojskowych).

Tak prężna organizacja jak RKS lubelski czy AZS nie mają możliwości przeprowadzania treningu w swych sekcjach z powodu braku odpowiednich pomieszczeń. A to jedyne pomieszczenie, dostosowane swymi wymiarami i urządzeniami do przeprowadzania treningów bokserskich, siatkarskich, czy koszykówki, jest oddane pod magazyny WKOS, którego zapasy z reguły są tak niewielkie, że wymieniony obiekt nawet w części nie jest wykorzystywany.

Turniej gier sportowych w Warszawie

Pierwszy dzień rozgrywek

W sobotę dnia 26 bm. rozpoczął się w Warszawie w sali Polskiej YMCA turniej gier sportowych przy udziale następujących drużyn: AZS (Warszawa), KS „Społem” (Warszawa) i AC Sparta (Praga).

Jako przedmecz turnieju odbyło się spotkanie w siatkówce kobiecej pomiędzy drużynami AZS i „Społem”, zakończone zwycięstwem AZS-u w stosunku 2:0 (15:7, 15:7). Gra była na poziomie dość niskim; wyróżnili się: Brzustowska (AZS) i Zarowska („Społem”).

Przed otwarciem turnieju nastąpiło uroczyste powitanie gości czeskich i wręczenie im pamiątkowego albumu, kierownik „Sparty” zrewanżował się pięknym, srebrnym, laurowym wieńcem.

W pierwszym spotkaniu w siatkówce męskiej grały drużyny „Sparty” i AZS-u. Mecz zakończył się zwycięstwem Czechów w stosunku 2:0 (15:9, 15:3).

Siatkarze „Sparty” o doskonałych warunkach fizycznych i wysokim wzroście, górowali znacznie zarówno techniką strzałów, jak i grą zespołową nad drużyną war-

szawską. Piękne indywidualne zagrania akademików nie mogły zawładnąć na wyniku wobec słabej gry tyłów i braku zgrania drużyny. Zespół „Sparty” jest wicemistrzem Czechosłowacji. Z AZS-u wyróżnili się Kijewski i Staniszewski.

W drugim spotkaniu w koszykówce grały AZS ze „Społem”. Wygrała drużyna Społem w stosunku 45:22. Zawodnicy Społem przeważali nad AZS szybkością, techniką i celnością strzałów. Wyróżnili się: Jaźnicki, Zgliński (Społem) i Menel (AZS).

Następnie rozegrały spotkanie w koszykówce drużyny: KKS (dawny KPW, wielokrotny mistrz Polski) i Sparta praska. Drużyna ta zdobyła mistrzostwo Czechosłowacji w 1940 roku i od tego czasu mistrzostwa nie były tam jeszcze rozgrywane. KKS wystąpił z dawnymi reprezentantami Polski: Kasprzakiem, Patrzykontem, Grzechowiakiem, Śmigiełskim i Łojem. Gra była bardzo żywa i na dość wysokim poziomie. Czeski zespół składa się przeważnie z zawodników młodych, szybkością nawet przewyższających poznających, ale

ustępujących im rutyną i techniką. Początkowo Sparta ma przewagę i prowadzi już 9:1. Później jednak zawodnicy KKS-u „rozkrecają się” i doskonale kryjąc Czechów, nie dopuszczają ich do strzału. Do przerwy wynik brzmi 22:20 dla KKS-u, po przerwie gra staje się jeszcze żywsza. Ostateczny wynik spotkania był 37:32 na korzyść drużyny poznańskiej. Najlepszym był Śmigiełski, strzelając 24 kosze. Dyspozycja strzałowa pozostałych napastników z KKS-u była nieszczególna. 10 rzutów karnych zostało niewyżyskanych.

Sala wypełniona była po brzegi publicznością, gorąco oklaskującą obie drużyny.

Boks amatorski we Francji

Lista mistrzów pięściarskich Francji na rok 1945 przedstawia się następująco: waga musza — Clivati, waga kogucia — Fernandez, waga piórkowa — Gonnet, waga lekka Clausener, waga półśrednia — Humet, waga średnia — Berrot, waga półciężka — Vervuere, waga ciężka — Menegault.

Pisarski

w klinice w Pradze

Pisarski, który uległ złamaniu prawej ręki na meczu Polska — Czechosłowacja, pozostał w Pradze i znajduje się w klinice prof. dra Hiraska, jednego z najlepszych specjalistów od schorzeń sportowych. Powrót Pisarskiego do Łodzi nastąpi za kilka dni.

Pierwszy turniej ping-pongowy w Lublinie

O.M.T.U.R. organizuje Okr. Związek Tenisa Stołowego

Staraniem Woj. Komitetu OM TUR oraz członków tej organizacji, zorganizowano w Lublinie po raz pierwszy turniej ping-pongowy w świetlicy OM TUR przy Placu Bychawskim.

W zawodach wzięło udział 24 zawodników stowarzyszonych i 7 poza konkursem.

I miejsce zajął otmurowiec Patyński Tadeusz; II — mjr Szelubski Jan (OM TUR); III — por. Patyński Leonard (OM TUR); IV — Popławski Edmund (OM TUR); V — Sierakowski Leopold (OM TUR).

W grze podwójnej I miejsce zajęli bracia Patynscy. II — mjr Szelubski Jan i Sierakowski Leopold; III Popławski i Staniszewski Stanisław.

W turnieju pozakonkursowym I miejsce osiągnął Niemcewicz Czesław z ZZK; II — Wąsik Stefan z AZS; III Budzyński Jerzy

z Lublinianki; IV — Woźniak Wacław z RKS-u.

W ramach turnieju odbyły się rozgrywki między otmurowcami i 4 z poza konkursu, z wynikiem 3:2 dla stowarzyszonych. W grze podwójnej 3:2 dla gości.

Gra była prowadzona systemem każdy z każdym. Należy podkreślić dobrą organizację turnieju oraz miły nastrój, towarzyszący tej imprezie.

Zwycięscy turnieju otrzymali nagrody, a wszyscy biorący udział w rozgrywkach zostali obdarowani upominkami.

Nagrody i upominki ufundowane były przez firmy lubelskie.

Sala w czasie zawodów była przepelniona widzami. Podkreślić trzeba z uznaniem zorganizowanie turnieju z bezpłatnym wejściem dla gości.

Organizatorzy turnieju przystępują obecnie do zmontowania Okręgowego Związku Tenisa Stołowego, a później rozgrywek mistrzowskich.

Jak dowiadujemy się, OM TUR poza pionierskim wystąpieniem w dziedzinie ping-ponga przystępuje do organizowania dla swych członków wszystkich sekcji sportowych.

Trójmecz pięściarski

Polska — Czechosłowacja — Jugosławia

Podczas pobytu ekipy polskiej w Pradze odbyło się wspólne zebranie przedstawicieli Polskiego Związku Bokserskiego i Czeskiej Unii Bokserskiej. Na zebraniu tym wyłoniła się kwestia powołania do życia Międzynarodowej Organizacji Boks Amatorskiego (FIBA). Zwrócono się więc do ostatniego prezesa FIBY Szweda Sooderlanda, aby na wniosek Polski, Czechosłowacji i Jugosławii, zwołał na dzień 5 maja rb. w Pradze zebranie reaktywujące dawny związek.

Z uwagi na to, że mistrzostwa Europy w najbliższych latach ze względu na natury technicznej nie odbędą się, postanowiono arządzić trójmecz pięściarski Polska — Czechosłowacja — Jugosławia, który będzie przeprowadzony w okresie trzech lat. W obecnym roku polecono zorganizować powyższy trójmecz w dniach 13, 14 i 15 września Polskemu Związkowi Bokserskiemu. Powyższe mecze będzie się rozgrywać przez trzy lata z rzędu kolejno w każdym zainteresowanym państwie.

Na zebraniu stwierdzono, że Niemcy wydali w 1940 roku przepisy FIBY, pomijając uchwały Kongresu w Dublinie, z czego wynika, że Niemcy pragnęły wymazać Polskę z historii boks. Polski Związek Bokserski na najbliższym posiedzeniu FIBY postawi wniosek o zrewidowaniu przepisów wydanych przez Niemców i uzupełnienie ich w myśl kongresu w Dublinie.

Międzynarodowe Mistrzostwa Anglii w tenisie stołowym

Sekretarz Angielskiego Związku Tenisa Stołowego W. J. Pope oznajmił, że w Międzynarodowych Mistrzostwach Anglii w tenisie stołowym, które odbędą się w dniach 21, 22 i 23 marca br. w Londynie, jest zagwarantowany udział drużyn co najmniej 10 narodów. Definitywnie zgłosiły już swe zespoły Czechosłowacja, USA, Francja i Belgia. Zgłoszenia graczy duńskich, norweskich i szwedzkich wpłynęły lada dzień, poza tym czyni się starania o uzyskanie pozwolenia na przyjazd drużyny Finlandii. Wysłano również zaproszenia do Litwy i Lotwy, ponieważ były one członkami Międzynarodowej Federacji Tenisa Stołowego.

Irlandia, Walia i Szkocja przysyłają najlepszych swoich graczy, którzy razem z reprezentantami Anglii na pewno odegrają

większą rolę w turnieju. Finał mistrzostw zostanie rozegrany w Wembley, gdzie 10.000 widzów było na ostatnich mistrzostwach w 1940 roku.

Konkurs skoków narciarskich w Zakopanem

W Zakopanem rozegrano konkurs skoków otwarty i do biegu złożonego. Na starcie stanęło 15 zawodników. Najdłuższe skoki w konkursie otwartym uzyskali: St. Marusz (SNPTT) i M. Samek (Wisła), oboj uzyskując skoki długości 64 m. W skokach do biegu złożonego pierwsze miejsce

zdołał Holi (Wisła) ze skokami 51 m., 51,51 m. (nota 207) przed Lechowiczem (Wisła) — skoki 43 m., 47 m. (nota 192,7) i Dziedzicem (HKM) — skoki 43,5 m. i 45 m. (nota 192).

Na podstawie wyników w biegu na 15 km. i skoków do biegu złożonego pierwsze miejsce w kombinacji zdobył M. Orlewicz (Wisła) z notą 420 przed Dziedzicem (HKM) z notą 373,2, Lechowiczem (Wisła) — nota 342,7 i Holym (Wisła) — nota 376,9.

Wynik otwartego konkursu skoków: 1) St. Marusz (SNPTT) — skoki 53,1 m. i 64 m., nota 229,2. 2) Samek (Wisła) — skoki 49,6 m. i 64 m., nota 217,9. 3) Gut-Szczerba (Wisła) — skoki 46,5 m. i 53,5 m., nota 202,7. 4) Kozak (Wisła). 5) Ciapała (SNPTT). 6) Dziedzic (HKM).

Nowe rekordy Radzieckie

Wszecchozjużny Komitet do Spraw Kultury Fizycznej i Sportu zatwierdził ostatnio następujące nowe rekordy: skok wzwyż 1,59 m., uzyskany przez zawodniczkę G. Ganeker. Czas 5 min. 22 sek. uzyskany w biegu na 2 tys. m. przez Przewalskiego; czas 4:04,8 uzyskany przez kolarza Bataena na torze na dystansie 3 km. Wszyscy ci rekordziści otrzymali premię od trzech do pięciu tysięcy rubli i dyplomy pierwszego stopnia.

Pływania Państwowej Szkoły Morskiej w Gdyni

W tych dniach nastąpi ukończenie remontu pływalni szkolnej Państwowej Szkoły Morskiej w Gdyni. Uczniowie, marynarze i towarzysztwa sportowe będą mogli korzystać po długiej przerwie z nowoczesnie urządzonej kwaterki pływackiej.

Pierwszy skoerring w Warszawie

W Mysienicach odbył się pierwszy po wojnie skoerring narciarski. Dystans wynosił 3.900 m. i posiadał na trasie 4 zakręty pod kątem 90 stopni. Pierwsze miejsce spośród 14 startujących zdobył młody zawodnik Królkowski za motocyklistą Goławieckim, uzyskując czas 4:29,6 min., co oznacza przeciętną szybkość 53,280 km. na godzinę. Drugie miejsce zdobył Kremer z TS „Dalin”, za motocyklistą Eugeniuszem Rożankowskim — czas 4:32,7, przeciętna szybkość 52,480 km. na godzinę, trzeci

święć za motocyklistą Steindlem. Dalsze miejsca zajęli: Wójcik z TS „Dalin” (motocyklista St. Rożankowski), piąte Goławiecki, szóste Gorączka, siódme Kuziela. Organizacja zawodów przeprowadzona przez TS „Dalin” bardzo sprawna. Zainteresowanie zawodami ogromne.

Koszykówka w Warszawie

W rozgrywkach o mistrzostwo Warszawy w koszykówce męskiej faworyt turnieju KS „Społem” ponosił niepodziwianą porażkę ze „Zniczem” (Pruszków) w stosunku 33:37 (20:12). Gra była ostra. Do przerwy przewalała drużyna „Społem”, lepsza technicznie. Dalsze wyniki: „Iskra” — SKP 50:34, „Społem” — „Jakra” 116:19.

Mistrzostwa Polski w tenisie stołowym

Zarząd PZTS pod przewodnictwem wiceprezesa gen. Gajewskiego postanowił powierzyć organizację mistrzostw Polski Okręgowi Dolnośląskiemu. Mistrzostwa odbędą się w Jeleniej Górze w terminie od 21 do 25 lutego i rozegrane będą w konkurencji jednostkowej męskiej i drużynowej. Mistrzostwa Polski w konkurencji kobiecej odbędą się w Bydgoszczy.

Zgłoszenia Okręgów do mistrzostw Polski przyjmuje sekretariat PZTS Kraków, ul. Wiślna 10, II p., do dnia 5 lutego br.

W drużynowych mistrzostwach Polski wezmą udział drużyny mistrzów i wicemistrzów Okręgów, zaś w konkurencji jednostkowej Okręgi reprezentowane będą przez co najmniej 6 zawodników.

Pierwsze międzyszkolne zawody pływackie młodzieży szkolnej

W dniu 17 lutego br. odbędą się na basenie polskiej YMCA pierwsze po wojnie zawody międzyszkolne pływackie. Zawody noszą charakter zespołowy i obejmują następujące konkurencje: dla młodzieży męskiej trzy biegi po 50 m. stylem klasycznym, grzbietowym i dowolnym oraz sztafetę 6 x 50 m., dla uczennic — 50 m. stylem dowolnym i klasycznym oraz sztafetę 6 x 50 m.

Pierwsze te powojenne zawody warszawskiej młodzieży szkolnej są oczekiwane przez sfery pedagogiczne i samą młodzież z wielkim zainteresowaniem.

Uchwały Wydziału Wykonawczego KCZZ

(Początek na str. 2-ej)

Ministerstwo Aprowizacji i Handlu oraz w Funduszu Aprowizacyjnym i delegatów stałych przy Wojewódzkich i Powiatowych Wydziałach Aprowizacji. Wydział Wykonawczy domaga się również udziału związków zawodowych w unarodowionym przemyśle przez powołanie Rad Nadzoru Społecznego.

ZIEMIE ZACHODNIE

Wydział Wykonawczy KCZZ, doceniając olbrzymie znaczenie ziem odzyskanych dla gospodarki polskiej, stwierdza: 1) pominięcie województwa gdańskiego w grupie ziem odzyskanych, dla których przyznano 50 proc. dodatek; 2) konieczność większego przesiedlania Polaków na ziemie zachodnie i stworzenie im warunków egzystencji przez przydział mieszkań, pracy, wykonywanie umów zbiorowych i indywidualnych, regulujących warunki pracy i płacy, wypłacanie poborów urzędnikom państwowym i samorządowym w tej samej wysokości co w centralnej części kraju plus 50 proc. dodatek, realizowanie kart żywnościowych, przydziałów odzieżowych, opałów i darów UNRRA oraz rozszerzenie Funduszu Aprowizacyjnego na Śląsk Dolny; 3) konieczność szkolenia fachowców dla przemyślników na ziemiach odzyskanych w fabrykach Polski centralnej; 4) Wydział Wykonawczy KCZZ zobowiązuje zarządy gmin, oddziały, Okręgowe Komisje Związków Zawodowych i Rady Zakładowe do pomocy w akcji szkolenia i jej dopilnowania; 5) w miarę napływu Polaków muszą nastąpić planowe wysiedlenia Niemców lub skoszarowanie ich na terenach rolniczych; 6) Wydział Wykonawczy zwraca się do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej o uruchomienie ubezpieczalni społecznej i urzędów pracy na terenach odzyskanych.

ŚWIADCZENIA RZECZOWE I APROWIZACJA

Zebranie świadców rzeczowych 33,7 proc. przewidzianych planem, wytworzyło trudną sytuację w zaopatrzeniu w żywność robotników i pracowników umysłowych. Trudności te zostały jeszcze zaostrzone przez niejednokrotnie wadliwą pracę aparatu rozdzielczego i transportowego, przesady nadużycia i samowolę niższego aparatu urzędów aprowizacyjnych, przez niedość sprężystą pracę wydziałów aprowizacyjnych przy poszczególnych gałęziach przemysłu, nie będących częstokroć w stanie wykorzystać rozprawdzonych przez Fundusz Aprowizacyjny sum i wreszcie przez niedostatecznie szybkie i stanowcze reagowanie samych związków zawodowych. Wobec powyższego Wydział Wykonawczy Komisji Centralnej Związków Zawodowych postanawia:

1. Polecid Zarządom Głównym OKZZ zorganizowania brygad robotniczo-pracowniczo-chłopskich dla udzielenia pomocy wsi w wywiązaniu się jej z obowiązków wobec państwa i przeprowadzenia pomocy miastu dla wsi.

2. Zwrócić się do Ministerstwa Aprowizacji i Handlu z postulatem wprowadzenia w systemie kartkowym zasady regularnego wydawania chleba w ramach dzisiejszych norm.

Dla zabezpieczenia regularnego wypieku chleba zwrócić się do Min. Aprow. i Handlu oraz Min. Admin. Publ. z postulatem wydania zarządzenia piekarzom o obowiązkowym codziennym wypieku chleba ka-Mowego w oznaczonej z góry ilości. Opornych właścicieli piekarni i pracowników Urzędów Aprowizacyjnych, sabotujących zarządzenia Ministerstwa, przekazywać sądom Doraźnym. Jednocześnie zwrócić się do Ministerstwa Skarbu o wydanie zarządzenia, zabraniającego przeróbki zbóż na wódkę i piwo na terenie całej Rzeczypospolitej.

3. Zwrócić się do Ministerstwa Aprowi-

zacji i Handlu z postulatem obowiązkowej pełnej realizacji norm żywnościowych w ciężkim przemyśle i dla nauczycielstwa, niezależnie od ich terytorialnego rozmieszczenia z równoczesnym wprowadzeniem dodatku wyrównawczego kat. „C” dla ciężko pracujących w przemyśle szkodliwym dla zdrowia. Jednocześnie polecid KCZZ wspólnie z Min. Aprow. i Handlu rozpatrzyć sprawę deputatów.

4. Rozszerzyć działalność Funduszu Aprowizacyjnego na kategorie nie otrzymujące dotychczas subwencji (górnictwo, nauczycielstwo i Ziemie Zachodnie) i rozszerzyć zakres zdecentralizowanego zakupu mięsa i tłuszczów, polecając jednocześnie odnośnym Związkom Zawodowym najściślej kontrolować rozprawdzenia sum i przydziałów Funduszu Aprowizacyjnego.

5. Zwrócić uwagę Ministerstwa Aprowizacji i Handlu na konieczność oczyszczenia aparatu i podległych mu urzędów ze szkodliwych elementów, zastępując je pracownikami zmobilizowanymi przez Związki Zawodowe. Wzmocnić współpracę ze Związkami Zawodowymi, dopuszczając je do pełnej kontroli i współudziału w głosowaniu w aparacie rozdzielczym Urzędów Aprowizacyjnych, przestrzegając jednocześnie Związków Zawodowych przed przejmowaniem funkcji urzędów rozdzielczych.

6. Udzielić wzmocnionego poparcia, włącznie do przejawienia jak najszerzej inicjatywy związkowej, przy rozbudowie zakładowych spółdzielni robotniczych i pracowniczych.

7. Wystosować aresł do Centrali UNRRA z wezwaniem o jak najszybszą i jak najszybszą pomoc dla mas pracujących Polski z uwagi na zniszczenie naszego bogatosterskiego kraju. Wydział Wykonawczy dziękując za już otrzymaną pomoc, oczekuje, że UNRRA w zrozumieniu położenia naszego kraju i w uwzględnieniu rosnącej zdolności przeładunkowej naszych portów, zwiększy wydatnie pomoc już udzielaną i co najważniejsze przyspieszy dalsze transporty.

8. Dla uzyskania dodatkowych źródeł zaopatrzenia mas pracujących w niezbędne artykuły żywnościowe, Wydział Wykonawczy KCZZ poleca Związkowi Zawodowemu zorganizowanie ogródków działko-

wych dla pracowników fizycznych i umysłowych.

W tym celu należy: a) powołać przy wszystkich Oddziałach i Radach Zakładowych Komisje Ogrodnicze, złożone z a) ywnych działaczy Zw. Zaw. i ogrodników. Przewodniczącym Komisji jest członek Oddziału lub Rady Zakładowej. Komisje podlegają Wydziałowi Aprowizacyjnemu przy OKZZ.

b) Zwrócić się do Min. Roln. i Min. Admin. Publ. o wydzielenie przez Samorządy Miejskie, Wojewódzkie i Urzędy Ziemskie ziemi, przede wszystkim tzw. „ziemi przemysłowych”, dla organizacji ogródków działkowych i gospodarstw pomocniczych przy stołówkach, w kopalniach i fabrykach, kładąc zwłaszcza nacisk na rozszerzenie gospodarstw hodowlanych.

c) Zwrócić się do Ministerstwa Aprowizacji i Handlu o przydzielenie nasion, kartofli i nawozów sztucznych po cenach sztywnych.

Urzędy Aprowizacyjne winny taką samą pomoc udzielić gospodarstwom pomocniczym i hodowlanym przy fabrykach i stołówkach.

Wszystkie prace przygotowawcze winny być zakończone do 15 marca br.

9. Zwrócić się do Ministerstwa Rolnictwa o zwrot majątków należących do fabryk i kopalń oraz wydzielenia majątków dla fabryk i zakładów.

Państwowa Fabryka Wagonów we Wrocławiu wyprodukowała pierwsze wagony

WROCLAW (PAP). Dnia 26 stycznia Wrocław obchodził podniosłą uroczystość związaną z przekazaniem przez Państwową Fabrykę Wagonów — stu pierwszych, wyprodukowanych w tych zakładach, nowych wagonów dla Ministerstwa Komunikacji. Na uroczystość tę przybyli wicepremier Władysław Gomułka, minister przemysłu Minc, minister komunikacji — Rabanowski, wiceminister Ciszewski w towarzystwie dyrektorów poszczególnych resortów. Nadto w uroczystości wzięli udział delegaci radzieckich władz wojewych, oraz repre-

zentanci placówek zagranicznych, przedstawiciele władz administracyjnych. Przybyli również naczelnicy dyrektorzy Centralnego Zarządu Przemysłu Hutniczego i Węglowego w osobach: ob. ob. Borejdy i Topolskiego i delegaci Związków Zawodowych Metalowców z przedstawicielem Centr. Zarz. ob. Leszem na czele. Władze miejscowe reprezentowane były przez wojewodę Piaseckiego, oraz prezydenta miasta Wrocławia in. Marchlewskiego. W uroczystościach wzięli również udział delegacje partii politycznych, Związków Zawodowych i departamentów.

Tezy programowe Stronnictwa Demokratycznego

Dnia 27 stycznia odbyło się w Lublinie zebranie Stronnictwa Demokratycznego. Poseł dr Kłosek i in. Ostrowski, którzy brali udział w zjeździe Rady Naczelnej Stronnictwa Demokratycznego, zdali sprawozdanie o pracach przeprowadzonych na tym zjeździe.

Poseł dr Kłosek referował tezy programowe Stronnictwa, z których poniżej podajemy najbardziej charakterystyczne wytyczne:

„Stronnictwo Demokratyczne stwierdza,

IZ U PODSTAW DEMOKRATYCZNEJ BUDOWY USTROJU LEŻA W SZCZEGÓLNOŚCI:

- ustrój parlamentarny,
- samorząd terytorialny, gospodarczy i zawodowy,
- pełna niezawisłość sądów,
- armia zdemokratyzowana, ze szczerze demokratycznym korpusem oficerskim,
- podział wielkiej własności ziemskiej,
- upaństwowienie kluczowych gałęzi gospodarki narodowej,
- uspołecznienie innych większych jej działów w granicach celowości społecznej i gospodarczej,
- oparcie całokształtu życia ekonomicznego na zasadach gospodarki planowej,
- jak najszybsza rozbudowa ustawodawstwa społecznego i związków zawodowych”.

„Stronnictwo Demokratyczne stoi na stanowisku uchwał Konferencji Krymskiej,

postanawiających utworzenie rządów opartych na szerokiej platformie, obejmującej wszystkie szczerze demokratyczne warstwy ludności i usunięcie wszelkich wpływów faszystowskich i militarystycznych z urzędów państwowych i instytucji społecznych, z życia politycznego, ekonomicznego i kulturalnego.

Stronnictwo Demokratyczne stoi na stanowisku, że prawa i wolności obywatelskie, które zabezpiecza ustroj demokratyczny, nie mogą być użyte na szkodę tego ustroju. Demokracja musi przeciwstawiać się tendencjom ugrupowań antydemokratycznych, które by usiłowały użyć tych swobód politycznych do obalenia rządów demokratycznych lub do zahamowania postępu społecznego.

Stronnictwo Demokratyczne widzi w pełni poszanowaniu zasady praworządności fundament, na którym opierać się musi zdrowy organizm państwowy i przeciwstawia się stanowczo wszelkim próbom podważenia tej zasady tak ze strony społeczeństwa, jak i ze strony organów wykonawczych państwa.

Żadna ustawa ani rozporządzenie nie mogą zamykać obywatelowi możliwości dochodzenia przed sądem powszechnym obrony naruszonego zakresu jego praw i interesów.

Dla badania zgodności ustaw z konstytucją powołany winien być Trybunał Kon-

stytucyjny niezależnie od sądownictwa administracyjnego.

Polityka fiskalna winna się opierać na planowej i oszczędnej gospodarce budżetowej i na sprawiedliwym rozłożeniu świadczeń na rzecz państwa”.

„Stronnictwo Demokratyczne stoi na stanowisku, że polityka pogłębiania i utrwalania dobrych stosunków sąsiedzkich polsko-radzieckich opartych na przyjaźni i obojętnym zaufaniu — winna być kamieniem węgielnym polskiej polityki zagranicznej.

Polska dążyć winna do ustalenia przyjaznych i sprzymierzeńczych stosunków ze wszystkimi państwami demokratycznymi, przede wszystkim zaś z tymi, z którymi łączy ją wspólna walka o wolność i demokrację, a więc z Wielką Brytanią, Stanami Zjednoczonymi i Francją. Wierzy w dzierżnięcie z tymi państwami w czasie wojny przeciw wspólnym wrogom winny być zacieśniane w dalszej współpracy politycznej, gospodarczej i kulturalnej”.

Rozłączenie ustawowej opieki nad inicjatywą prywatną w celu wydobycia ze społeczeństwa wszystkich twórczych sił jednostki. Przemysł i handel znajdujący się w prywatnym władaniu, winien mieć zapewnione warunki swobodnego rozwoju w szczególności przez nieobarczanie go nadmiernymi świadczeniami na rzecz państwa i samorządów i przez pomoc kredytową oraz przydział surowca, a także urządzeń przemysłowych.

Nowozakładane przedsiębiorstwa indywidualne, bez względu na ich rozmiar, rozwijające się w warunkach odpowiadających zasadom ochrony pracy, winny być uważane za czynnik pozytywny i twórczy w dążeniu do uprzemysłowienia i rozwoju gospodarczego Polski.

W żadnym wypadku nie mogą być dopuszczane próby odrodzenia się i urtel pod jakąkolwiek postacią”.

Po referacie posła dr Kłoseka, omówił in. Ostrowski statut Stronnictwa Demokratycznego, który został przyjęty na zjeździe Tymczasowej Rady Naczelnej Stronnictwa. Zebranie wybrało władze miejscowego Komitetu miasta Lublina. Wybrani zostali: in. Kryński, ob. ob. Ptaszka Józef, Radliński Leon, Czapski Józef, Jasicki Stefan, Bronikowski Janusz, Nawrot Zygmunt, Rusinek Michał i Lipiński Leon.



Pielęgniarka:

Dbaj o czystość ciała i mieszkania. Unikniesz chorób zakaźnych.

Prenumerata „GAZETY LUBELSKIEJ”
miesięcznie 45 zł. Z przesyłką pocztową 48 zł. za granicą 75 zł.
P. K. O. Lublin, II-170.

156

Mydło „JAWA“ i „PLON“

Do nabycia w każdym sklepie
Lubelskiej Fabryki Mydła.
Przedstawiciel: Litwiński, Lubartowska 8

Kalendarzyk



Dziś Leonidasa
Jutro: Franciszka

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Pogotowie ratunkowe 22-73
Straż ogniowa 11-11
Pogotowie elektryczne przy Elek-
rowni Miejskiej 29-61
Warsztaty wodociągowe i kanaliz. 21-42
Dyżurny Komendy Miasta M. O. . 23-83
Komisariaty Milicji Obywatelskiej: I —
21-91; II — 24-26; III — 24-27, IV —
14-14.

TEATR I KINA

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś i codziennie o godz. 18.30 sztuka
G. Zapolskiej „Ich czworo”.

KINO DOMU ŻOŁNIERZA. Dziś i co-
dziennie wyświetla film produkcji francu-
skiej pt.: „20te cienie”. Nadprogram: Kro-
nika filmowa W. P. Początek seansów o
godz. 14, 16 i 18-tej.

TEATR MARIONETEK „BEMOL” w
niedzielę dn. 27-go bm. o godz. 17-ej wy-
stawia sztukę „O zbójniku Janosiku”.

KINO „APOLLO”. Od środy 23 stycznia
br. wyświetla najnowszy film radziecki pt.:
„Chłopiec z naszego miasta”. Nadprogram:
Polska Kronika Filmowa nr 1/46.

„KINO „BAŁTYK”. Od środy 23 stycz-
nia br. wyświetla film prod. radzieckiej
pt.: „Sekretarz Rejkomu”. Nadprogram
Polska Kronika Filmowa (wyd. specjalne).

KINO „RIALTO”. Codziennie o godz.
godz. 18.30 (niedziela o godz. 16.30 i 18.30)
zespół Teatru Domu Żołnierza wystawia
rewię pt.: „Bigosik Karnawałowy”.

Staraniem Spółdzielni Wydawniczej
„CZYTELNIK”

Delegatura w Lublinie
odbywała się

w dniach 27 stycznia, 3 lutego i 10 lute-
go 1948 r. w sali nr. 33 (lewy pawilon
II piętro) K. U. L. Alojja Racławickiego 14.

CYKL ODCZYTÓW
Profesora Dr.

Andrzeja Wojtkowskiego

„Cechy Charakterystyczne
Kultury Polskiej”

Początek o godzinie 16-ej.

Wstęp dla członków Spółdzielni bezpłatny.
Dla nieczłonków 10 zł., dla młodzieży 5 zł.

Akademia ku czci Powstania Styczniowego

Dnia 27 bm. odbyła się w Teatrze Miejskim uroczysta akademia ku czci Powstania Styczniowego. Z ramienia miejscowej Rady Narodowej wygłosił ob. Kitliński referat historyczny, dając analizę prądów politycznych w społeczeństwie polskim w drugiej połowie XIX wieku, uwypatniając udział sił postępowych w ruchu wolnościowym i powstaniu. Por. Jurkiewicz, przedstawiciel wojska, wykazał ciągłość tradycji demokratycznych bojowników o wol-

ność w odrodzonym Wojsku Polskim. Po referatach nastąpiła część artystyczna przy udziale chóru „Echo” i artystów Teatru Miejskiego.

Sprzedaż makulatury gazetowej

Oferty Gazeta Lubelska
Dział ogłoszeń

„Makulatura” 154

VII-my koncert symfoniczny

Na piątkowym VII-y koncert symfonicznym 25 stycznia w sali Towarzystwa Muzycznego wystąpiła orkiestra Symfoniczna pod dyktando Zygmunta Szczepańskiego i jako solista znakomity wiolonczelista — Kazimierz Wilkomirski. Program rozpoczął się wykonaniem przez orkiestrę uwertury Glucka do „Ifigenii w Aulidzie”. Arcydzieło to stanowi jedną więcej pozycję w żelaznym repertuarze orkiestry lubelskiej. Wykonanie to jest naprawdę poważnym osiągnięciem artystycznym zespołu i dyrygenta. Gluck miał głębokie, mięsiste brzmienie. Podany był z wielkim nerwem, kontrasty temp i dynamiki były przekonujące, całość stanowiła jasną, zwartą konstrukcję dźwiękową. Mamy nadzieję, że tę niezrównaną muzykę usłyszymy jeszcze nieraz, co byłoby z wielkim pożytkiem dla publiczności. Następnie Kazimierz Wilkomirski wykonał z orkiestrą piękny, melodyjny, pełen wdzięku koncert Heydna. Wilkomirski jest pozycją tak ustaloną, tak

znaną, zwłaszcza wobec minimalnej ilości wiolonczelistów w Polsce, że wydaje się zbyt dużym dłuższym omawianiem jego sztuki wykonawczej. Trzeba iść na koncert i podziwiać jego świetną, przyrodzoną jakby technikę, którą się posługuje do wyrażenia muzyki z pewnym obiektywizmem szlachetnym, doskonałym ujęciem stylu, z wielką powagą znakomitego muzyka. Orkiestra towarzyszyła artyście zupełnie dobrze, a w przyszłości nabierając doświadczenia w akompaniowaniu solistom — będzie to robiła niezawodnie coraz lepiej. Na bis wykonał p. Wilkomirski część z Suity Bacha. W części drugiej koncertu usłyszeliśmy „Symfonię Londyńską” Heydna. Z wielką przyjemnością słuchało się tej symfonii podanej interesująco. Jakże pożyteczne, zwłaszcza dla młodzieży, są te koncerty symfoniczne. To już 5-ta symfonia klasyczna w tym sezonie. Były 3 Beethovena, 1 Mozarta i jedna Heydna. Poważne osiągnięcia. G. Wolff.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE

Miejskie Wodociągi i Kanalizacja w Lublinie zawiadamiają ogół mieszkańców, że w dniu 29 stycznia br. między godziną 16—18 będą zaczęte roboty naprawcze na głównej sieci wodociągowej. Wobec czego od powyższego terminu do godziny 5-ej rano, 30 stycznia, miasto nie będzie miało wody i należy przygotować zawczasu należyte zapasy wody. 391

Za prezydenta m. Lublina
Dyrektor Wodociągów i Kanalizacji
inż. B. Wołk-Laniewski

DOKSZTAŁCAJĄCE KURSY MIERNICZE

Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych łącznie z Głównym Urzędem Pomiarów Kraju uruchamia w roku bieżącym w Krakowie, Łodzi i Lublinie dokształcające kursy miernicze dla pracowników technicznych urzędów ziemskich, zatrudnionych przy pracach nad przebudową ustroju rolnego a nie posiadających dostatecznego przygotowania fachowego. Program kursów obejmuje naukę przedmiotów zawodowych na poziomie liceum mierniczego, z wyeliminowaniem przedmiotów ogólnokształcących. Czas trwania nauki na kursie, wynoszący ogółem 11 miesięcy, podzielony jest

na trzy okresy zimowe: w I roku — 3 miesiące, w II roku — 4 miesiące, w III roku — 4 miesiące. Płóć słuchaczy na poszczególnym kursie ograniczona do 40. Nauka bezpłatna. Rozpoczęcie kursu przewiduje się na 4 lutego 1948 r.

Warunki przyjęcia na kurs:

1) Świadectwo ukończenia gimnazjum ogólnokształcącego, zawodowego lub inne świadectwo uznane przez władze szkolne za równorzędne (np. 6 kl. gimnazjum dawnego typu).
2) Dla nieposiadających żadnych świadectw szkolnych, egzamin wstępny ogólny z języka polskiego, matematyki i fizyki w zakresie programu gimnazjum (lub 6 kl. gimn. dawnego typu).

3) Zezwolenie właściwego Wojewódzkiego Urzędu Ziemskiego z zaświadczeniem o dotychczasowej praktyce.

Podanie o przyjęcie na kurs należy składać do prezesa Wojewódzkiego Urzędu Ziemskiego w terminie do dnia 30 stycznia 1948 r.

Uczestnicy kursów otrzymają zakwaterowanie i wyżywienie na miejscu. W razie wolnych miejsc na kursie będą mogli być przyjęci kandydaci z wolnego zawodu. Zainteresowani winni składać podanie bezpośrednio do Wojewódzkiego Urzędu Ziem-

Nowy numer Odrodzenia

Numer 2 (58) „Odrodzenia” przynosi na wstępie artykuł *Konstantego Grzybowskiego* „O sprawach ważnych na codzień”. Autor poprzez porównanie ewolucji historycznych, jakim naród polski podlegał, do wódz ważności i nieodwracalności procesów światopoglądowych, który obecnie zachodzi.

Artur Sandauer zamieszcza niezwykle wnikliwą analizę twórczości Leśmiana. Jest to — śmiało można powiedzieć — pierwsza w polskiej literaturze twórcza krytyka tego znakomitego poety.

Ponadto numer 2 „Odrodzenia” zawiera „Notatki angielskie” *Bogusława Kuczyńskiego*, prozę artystyczną *Michała Rusinaka*, rozprawkę *Jana Tańskiego* o stylistyce oraz „kawalek” publicystyki *Jana Kotła*.

W dziale sprawozdawczym znajdują się omówienia nowych książek (*Korpala* o Janie Wiktorze, a *Sieradzi* o powieści Bunscha), dwugłos o „Balladyne” (*Breza i Wyka*), przegląd prasy oraz informacje z życia kulturalnego i zagranicy.

skiego w Krakowie, Łodzi lub Lublinie, do dnia 30 stycznia br. O ewentualnym przyjęciu na kurs kandydat zostanie powiadomiony przez Wojewódzki Urząd Ziemski.

395 Wojewódzki Urząd Ziemski w Lublinie

NAUKA

GIMNAZJUM KUPIECKIE DLA DOROSŁYCH, — Lublin, Bernardyńska 14, przyjmuje zapisy do wszystkich klas. Nauka przyspieszona. Zapisy i informacji udziela Sekretariat codziennie w godz. 16—19. 307

LEKARSKIE

LEKARZ dentysta Aleksander Romm, Wyżńskiego 10, lewa oficyna, II piętro. Przyjmuje od 16 — 19. 139

HANDLOWE

PLACE, domy sprzedaje Biuro Miernicze-go Przysięgłego Pogodzińskiego, Lublin, Krakowskie Przedmieście 59. 369

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód osobisty (kennkartę), wydany przez Zarząd Miejski Lublin, kartę RKU oraz zaświadczenie pracy na nazwisko Piecha Władysława, zamieszkałego w Lublinie przy ulicy Misjonarskiej 12. 365

RÓŻNE

WŁADKU! Bał medyków 19-go, podają numer mieszkania 7. Bardzo proszę przyjść od godz. 4. Maria. 316

WYTWÓRNIA poleca artykuły kolonialno-spożywcze, słodycze, oraz zakupuje towary. Warszawa, Hoża 33, Śródmiejska Hurtownia. 300

WSZYSTKO DO FOTOGRAFII przysłać na miejsce fotoamatorom, zawodowcom FOTOGRAFIKA, Ignacy Płazewski, Łódź, ul. Piotrkowska 132. 301

N. KŁOSOWSKI

„Klejnoty Buddy”

POWIEŚĆ DLA MŁODZIEŻY

XI. UPIORY.

Kiedy Fu-Liang wszedł o zmierzchu do wielkiej, portowej knajpy, zadymiona sala była przepelniona po brzegi masą krzykliwych, niesfornych ludzi. Przeważali marynarze, pijący na umór w towarzystwie wesołych, bez trosk dziewcząt. Słyszano się różne języki. W sinawym powietrzu, przesyconym zapachem alkoholu i spalonego tłuszczu, krzyżowały się jakieś kłótnie i dzikie okrzyki.

Fu-Liang zajął miejsce przy pierwszym wolnym stołku i, skłaniając się do usługującego Hindusa, rzucił: „whisky!”. Wnet podano mu butelkę i kielichy. Wypił jeden, drugi i trzeci. Wkrótce zaszumiło mu w głowie, a oczy zapłonęły fosforycznym blaskiem. Z coraz to większą pewnością rozglądał się po sali, szukając towarzysza, do którego mógłby się przysiąc. Zatrząsnął bowiem nagle za koleżeńską gawędą z ludźmi morza, za awanturą i przygodą...

Wtem zamrli z przerażenia. W kącie, pod zakurzoną lustrem ujrzał Bill! Marynarza z załogi „Amoka”, a jednocześnie inicjatora wyprawy po złoto korynckie na „Wyspę trzech palm”. „Przecież Bill zginął — myślał Fu-Liang, tracąc gorące czoło, — wraz z bandą

korsarzy, podczas tajfunu, co rozbił statek na drzazgi”. Był przekonany (przynajmniej dotąd!), że tylko on sam ocalał, kiedy tymczasem miał przed sobą żywego Billa, pijącego w gronie dwu marynarzy i jednej dziewczyny.

W tej chwili Bill zerknął w stronę Fu-Lianga. „Tam do diabła, upiór czy co?”, mruknął do siebie, wwiercając się jednym okiem (na drugim miał bielmo) w postać korsarza. — Czyżby to naprawdę mógł być Fu-Liang — pytał głośno, budząc zdumienie wśród towarzyszy. Wstał i ostrożnie jał zbliżyć się do stolika, przy którym siedział Fu-Liang.

Fu-Liang podniósł się z krzesła. Stał błądy i jakby gotowy do obrony. Ręka jego spoczęła na głównej drogocennego sztyletu. W oczach zaś malowało się jeszcze bezmiernie zdumienie. Czekał.

— Fu!

— Bill!

Stali naprzeciw siebie, lustrując się wzajemnie. Byli już zupełnie trzeźwi i opanowani. Bill wyciągnął rękę. Fu-Liang uściśnął ją krótko i chłodno, jakby od niechcenia. Tamten zaśmiał się i...

— Do kroćset piorunów! — ryknął, spluwając przez spróchniałe zęby. — Czyżbym naprawdę miał przed sobą Fu-Lianga, dowódcę „Amoka”, a jednocześnie i mego przyjaciela? Sądziłem, żeś stał się ofiarą żarłoczności rekinów, a ty tymczasem zdrów i cały, chłodziś się flaszka whisky! Mów, do diabła, skąd tu się wziąłeś, Fu!

— Również i ja chciałbym zapytać, czyś to ty, Bill we własnej osobie, mój kompan z rozbitego „Amoka”, czy też tylko zjawa, twój cień, pokutujący po śmierci w portowej knajpie? Bo przecież z załogi statku tylko ja ocalałem, ja jeden!

— Widzę (że obaj byliśmy w błędzie, Fu! — zaśmiał się znowu Bill, gardłowym, nieuprzejmym śmiechem. — Siadaj, zaraz napijemy się whisky, a wtedy przekonasz się, że masz przed sobą mnie żywego, a nie jakiegoś upiora!

Zajęli miejsca przy pustym stoliku. Bill rzucił za mówienie i jał nabić fajkę. Fu-Liang, zaskoczony tym spotkaniem, starał się zebrać rozpieczętę myśl. Był niezadowolony. Zerwawszy już raz z burzliwą przeszłością, sądził, że teraz rozpocznie nowe, piękniejsze życie. Kiedy tymczasem zjawił się Bill...

— Whisky? — zapytał młody Hindus, stawiając na stole butelkę. W sali zabłyśło światło.

— Jest! — mruknął Bill. — Za nasze ocalenie, Fu! Stuknijmy się! Do kroćset diabłów, czegoś taki ponury, co?

— Myślę o tajfunie...

— To głupstwo! Lepiej opowiedz mi historię swojego ocalenia!

— Najpierw ty, Bill!

— Yes!

Napełnili kielichy.

(d. c. n.)

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4, tel.: Redaktor naczelny 33-60. Sekretarz odpow. 26-59. Sekretariat Redakcji 21-08. Redakcja nocna 13-44. Dyrekcja 36-40. Buchalteria 25-88. Wydz. Organizacyjny 36-38. Kolportaż 35-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnika” 25-87. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej”, 2) Księgarnia „Czytelnika” Krak. Przedm. 5. 3) Drukarnia ul. Zamajowska 24. 4) Kiosk — Bychawska 67. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Wydawnictwo Wydawnicze „Czytelnik”. Drukarnia nr 1 Spółdz. Wyd. „Czytelnik” w Lublinie.

A-5642

Redaktor naczelny: Hipolit Bolesławski.